

KURJER WARSZAWSKI.

D. 26. Sierpnia. — Rok 1846.
Środa.

N^o 225.

Julro, Śty Cezarjusz.
v. s. Wniebowzięcie N. MARJI.

Nabożeństwo na cześć Śgo LUDWIKĄ, z wzorową po-
bożnością odbytem zostało wczoraj w Kościele Śgo KA-
ZIMIERZA Wielebnych *Siostr Miłosierdzia* na Tamce.
Po Wotywie i wielu Mszach śś., Summę celebrował szan-
owny X. *Łopuski*, Dziekan XX. Misjonarzy; który,
da BOG, w ciągu tego roku, odbędzie powtórne prymi-
cje. Przed Summą, po korytarzach, odbyła się uroczy-
sta Procesja, którą rozpoczęło przeszło 100 ubogich
Wychowanek, zostających w tym instytucie. Kilkana-
ście takichże Panierek, obdarzonych talentem muzyki,
wykonały przy towarzyszeniu organów, dzieło religij-
ne J. *Elsnera*, pod dyrykcją JP. *Radzińskiego*.

W Kościele parafjalnym Greko-Katolickim XX. *Ba-
rzyłjanów* Warszawskich, przy ulicy Miodowej, jutro
przypada doroczna uroczystość, Zaśnienia czyli Wnie-
bowzięcia Najświętszej MARJI Panny, a razem i tytu-
łu założenia tego Kościoła. Uroczystość ta przy zwy-
kłych solennościach, nauce chrześcijańskiej i Odpuszcie
zupełnym, obchodzoną będzie. Jutro z rana o godzi-
nie w pół do 11tej odprawiać się będzie Summa, a dziś
o godz: 6tej po południu, Nabożeństwo wieczorne.

Komisja Rz: Pr: i Skarbu podała do powszechnej
wiadomości, iż wyrokiem Sądu Woennego, przez JO.
Jenerała Feldmarszałka Głównie dowodzącego Czyn-
ną Armją Xcia WARSZAWSKIEGO, na d. 9/21 Czer: r. b.
zatwierdzonym, Alexander *Mirecki*, rodem z Krako-
wa, praktykant Budownictwa w Królestwie, iako ma-
jący udział w zamiarze wzniecenia w r. b. rokoshu
w Królestwie Polskiem, na karę konfiskaty majątku
skazany został.

Komisja Rząd: Przych: i Skarbu Reskryptem z d.
3/15 z. m. postanowiła, wolność prowadzania *Za-
prawy Octowej*, na użytek fabryk octowych, dotych-
czas tylko w Warszawie służącą, rozciągnąć i do in-
nych miast i osad Królestwa.

Heroldja Królestwa Polskiego, podaje do powsze-
chnej wiadomości, iż wedle wypisów zdania Rady Pań-
stwa w Departamencie Spraw Królestwa Polskiego z d.
18go Maja r. z., i 1go Maja r. b., osoby poniżej wymie-
nione, w posiadaniu tytułu honorowego Hrabiego, z pra-
wem ich potomstwem, Najmniejszemu przez N. PANA
zatwierdzonemu zostały, a mianowicie: Hippolit-Mi-
chał-Roch-Ignacy, Michał i Ludwika Marjanna *Brzo-
stowscy*; Zacharjasz-Józef i Hilary-Ignacy *Leduchow-
scy*; Jan Kanty *Lubieniecki*.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. We-
dług istniejących urządzeń, mięso po mieście nieina-
czej przez rzeźników rozwożonem być może, iak tyl-

ko w furgonach olejną zieloną farbą pomalowanych.
Obecnie jednak dostrzeżono, że wielu z nich zamiast
furgonów, posiadają wozy z wiekami obiteymi podar-
tem płótnem, które oprócz tego znajdują się w bar-
tem złym stanie; zaś inni rozwożą mięso po mieście
w zupełnie niekrytych wozach i tylko przykrywają
w brudnymi płachtami. Ostrzega więc PP. Maj-
takowe brudnemi rzeźniczej, że jeżeli do przepisanego
w tym względzie porządku stosować się nie będą, do
kary policyjnej pociągnięci zostaną, czego przestrzega-
nie Władze wykonawcze mają sobie polecone. (G.P.)

JO. Xiażę Henryk *Lubomirski*, wczoraj przyjechał
do Warszawy z Petersburga.

Weszłą Niedzielę o godz: 5tej z południa, w Szpi-
talu PP. Marcinkanek, umarł Filip *Grotkowski* Szewc,
lat 65 mający. Tegoż dnia o godz: 11tej wieczorem,
umarła Anna, iego Zona, także 65 lat mająca. Zwiłoki
ich razem pogrzebano.

PP. Artystkom i Artystom, którzy raczyli mieć u-
dział w muzyce podczas żałobnego Nabożeństwa za du-
szą ś. p. Teod: *Wodnickiego*, Syna moiego, składam
niniejszem najczulsze podziękowanie. J. *Wodnicki*.

W dalszym ciągu ogłoszenia, podaje się do wiadomo-
ści powszechnej, że Towarzystwo Warsz: Dobroczyń-
ności, zebrawszy z łaskawych darów i ofiar, piękną
kollekcją obrazów i fantów, zamierzyło w przyszłym
tygodniu w Ogrodzie P. *Ohma* za Wolskimi rogatkami,
urządzić loterję, na korzyść powiększających się
Zakładów Sierot i Ochron ubogich dzieci, pod opieką
Towarzystwa zostających. Obrazy te i fanty, obecnie
w iednej z Sal Instytutowych, od godz: 4tej do 7mej
z południa codziennie mogą być widziane. Urządzenie
tej nowej w swoim rodzaju zabawy, połączonej z po-
żytkiem dla biednych i z przyjemnością dla widzów,
sprowadzi zapewne i liczną Publiczność w to ustronie
Pomony i Flory, gdzie pod czystym niebem pięknego
lata, w cieniu drzew, można użyć miłego chłodu i od-
dychać lubą wonią w całej świetności rozwiniętych
kwiatów. Dla uprzyjemnienia tej zabawy, dobrana mu-
zyka wykonywać będzie najcelniejsze dzieła. Ogrod
po zapadnięciu zmroku zostanie oświetlony, a P. *Ohm*
ofiaruje bezpłatnie dla Dam z swojego ogrodu Bukiety.
Omnibusy tam i napowrót będą kursować dla dogo-
dności powszechnej. Biletów dostać można w mie-
scach, w poprzednim ogłoszeniu wskazanych.

Wyszedł z druku poszyt 2gi tomu XVgo *Pamię-
tnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego*,
zawierający: Postrzeżenia chirurgiczne *Alfon: Brand-*

ta; Zdanie Sprawy z czynności Tow. Lek. War.: r. 1845, przez J. Lebelę; Wyciągi z pism zagranicznych; Uwagi nad rozbiorem dzieła Rademachera, i Wiadomości o nowych dziełach lekarskich.

Wczoraj złożono w Red. Kurjera zł. 100 od S. L., na intencją nowonarodzonego synka, ofiarowane dla pogrzelców miasta *Lubartowa*. Złożono oraz od A. L. Z. zł. 10 gr. 10, dla nieszczęśliwej Rodziny na Bugaju. — Złp. 7 gr. 10, o których Pan B.... przy obra- chunku mógł zapomnieć, przeznacza się dla moralnie zaniedbanych Dzieci.

Na Pradze zaraz za mostem, w ciągu budynku P. *Skuryny*, w ogrodzie, jest do widzenia o obliwość. Rośnie mała jabłotka, która już ma z jednej strony dojrzały owoc, a z drugiej zaczęła kwitnąć i okryła się przelicznymi kwiata. Jest to ten ogród, z którego już raz był do widzenia w Redakcji Kurjerka olbrzymi szparag.

Skład Wód mineralnych naturalnych przy Aptecce w domu Petyskusa obok OO. Reformatów, otrzymał w tych dniach rozmaite Wody mineralne, a mianowicie: Buską, Pilnauską, Seidschitską, Iwonicką, Gishübler, i z Karlsbadzkich: Mühlbrunn i Marktquelle.

Aby ułatwić Uczniom nabywanie kajetów, *Skład Papieru Edwarda Szwaremajera* na Krakowskiem Przedm: pod Nrem 374 obok Bednarskiej ulicy, przysposobił znaczny ich zapas, i przedaie: *Kajety po gr. 5, 8, 10* i wyższych cenach. Książeczki ładnie oprawne po gr. 3 i wyżej. Także dostać można wszelkich papierów, piór, ołówków, czarnej kredy, laku, farb, grafjonów, biletów z powinśzowaniem i t. p. Skład ten przyjmuje wszelkie towary w komiss.

Mnóstwo osób różnego stanu, płci i wieku, z rana i przed wieczorem codziennie szuka polepszenia zdrowia lub ochłody w Wiślanej wodzie, po obu stronach nagałarach, tudzież w łazienkach pojedynczych i omnibusach. Wszyscy kąpiący się są nader zadowoleni, każdy obmywszy ciało, lżejszym wychodzi z wody i rzeświejszym; jednakże w tych dniach, podczas znacznej wysokości wody na *Wiśle*, jedna osoba nie była kontenta, i wychodząc z kąpeli, czyniła wyrzuty właścicielowi łazienki, że woda w *Wiśle* jest teraz zbyt mętna...

Niedawno wspomnieliśmy w piśmie naszym o otwarciu *Piekarni Wiedeńskiej* w domu P. Gerlachowej, na rogu ulic Krakowskiego Przedmieścia i Saskiego Placu, życząc temu zakładowi powodzenia szczęśliwego; to życzenie zostało uiszczonem, gdyż jest licznie odwiedzany i zasługuje na to. Wielu z tytułu rozumie, że to jest tylko *piekarnia*; ale przekonali się, że przytem jest cukiernią i piernikarnią; stosownie do tych nazwisk w pięknie urządzonym magazynie i sa-

lonie odwiedzający znajdują rozmaite cukry, ciasta i ciasteczka; powszechnie są chwalone rozliczne wyroby piernikarskie mogące prócz posiłków służyć iak miłe dla Pań i Panien podarunki. Są także różne gatunki czekolady; mogą oraz przyjemnie zasilić i pokrzepić likiery robione na sposób francuzki, a w terażniejszych gorących ochłodzą lody i wszelkie napoje chłodzące, a gdy nadejdzie pora zimna, będą rozgrzewać pącz lub herbata. To miejsce Lubownikom dostarczyć może wszelkich fruktów osłodzonych w sposobie włoskim. O innych przedmiotach najlepiej przekonać się można na miejscu. A jeśli prócz wymienionych, ukaże się iaka nowość, donieść o niej niezaniebamy; dodać winniśmy, że cena wszelkich przedmiotów umiarkowana, a usługa rychła.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł., r. s. 14 k. 87 (zł. 99 gr. 4); wartość kup: k. 10¹/₂.

Pani *Hoffmann*, wczoraj pierwszy raz występująca na scenie Warszawskiej, wykonała rolę *Adiny*, w operze *Napój miłosny*; posiada dokładnie muzykę; jej głos jest czysty, miły; w metodzie dowiodła, że pochodzi z dobrej szkoły. Ta młoda Artystka w grze posiada prawdziwą zdolność. Została przywołana.

Z *Nowej Alexandry* (Puław). — Joanna z Horochów *Szczyńska*, Żona b. Lekarza b. W. P., obecnie Emeryta, mająca lat 47 życia swego, d. 16go b. m. przeniosła się do wieczności.

W d. 20ym b. m. o godz. wpół do 9ej wieczorem, uważano na *powiślu* w Gub: Podlaskiej, przy najpogodniejszej nocy, świetny meteor. Była to iakby *kula ognista*, bystrym biegiem z firmamentu spadająca, która doszedłszy do pewnego punktu, rozpadła się świetnym odbłaskiem w stronie nieba północno-zachodniej. Tego wieczora i poprzedzającego, uważano mnóstwo gwiazd przelatujących.

Otrzymałmy wiadomość, że wilej niedaleko miasta *Ściepielowa*, pożarły 4ro małych chłopskich dzieci, a 15-letniego chłopca mocno pokaleczyły; 10ciu wilków ubito. — 6go b. m. w Powiecie *Stopnickim*, kot wściekły pokaleczył Kobiętę i 4ro dzieci; które przez Lekarza powiatowego opatrzone, a następnie do Szpitalu w Kielcach oddane zostały.

Z *Petersburga* 5¹/₁ *Sierp.* — Rady Missji w Berlinie, Rzeczywistemu Rady Stanu *Fontonowi*, Najmilszociwierz rozkazano być Radcą Poselstwa w Wiedniu. — *Towarzystwo odwiedzania ubogich prosiących w Petersburgu*. Ubóstwo, iak wiadomo, bywa dwojakie: jedno mimowolne i niezasłużone, w którym ulżenie i wsparcie jest nietylko zasługą przed BOGIEM ze strony tej społeczności, śród której toż ubóstwo zjawia się, lecz oraz obowiązkiem i najściślejszą powinnością tejże społeczności; drugie dowolne i pochodzące

z własnej winy wpadających w nie, a które wspierać, jest to zachęcać wady i próżniactwo. Tymczasem, to ostatnie ubóstwo odbiera zwykle, ze strony serc litościwych, pomoc, któraby należała się pierwszemu, szczególnie dla tego, zę gdy pierwsze cierpi i mileży, drugie stara się wytudzić wsparcie wszelkiemi podejskami, i często nawet domaga się tegoż z zuchwałością. Oprócz tego, same wsparcia, istotnemu ubóstwu świadczone, bywają bardzo często, nieodpowiednie ani prawdziwym potrzebom cierpiących, ani też stopniowi ich niedoli. Dla zaradzenia pierwszemu i uchyleniu drugiego, to jest: dla bliższego przekonania się o istotnym stanie takich mieszkańców tutejszej stolicy, którzy udają się do osób dobroczynnych z prośbami o wsparcie, zawiązało się niedawno i już jest otwarte, tu w Petersburgu, szczególne towarzystwo dobroczynne, w tym celu, izby odwiedzając takich proszących w miejscach ich zamieszkania, wchodzić w pośrednictwo pomiędzy dobroczyńcami i potrzebującymi, i tym sposobem przyczyniać się, aby dobrodziejstwa trafiały do swego celu. — Tytuł Kuratora Towarzystwa tego, raczył przyjąć J. C. W. Xiążę Maxymiljan *Leuchtenbergski*.

Anglja. — Królowa ma udać się do Szkocji i odwiedzić Xcia *Athol*. — W tych dniach ogłoszoną zostanie lista znacznej liczby Kapitanów, którym udzieloną jest emerytura. — Anglik obecny w *Antwerpii*, zajmuje się planem poprowadzenia mostu częścią stałego, częścią wiszącego przez *Skaldę*; koszt jest obliczony na 2 miliony fr.

Francja. — Król 17go b. m. zagałę posiedzenia izb następującą mową tronową: »Panowie Parowie, Panowie Deputowani! Żywego doznaję zadowolenia, widząc was z taką gorliwością w około mnie zgromadzonych. Przy wstępie zwykłej pory prac waszych, przemówię do was o sprawach wewnętrznych i zagranicznych państwa. Dziś, zgromadziwszy obie izby, stosownie do przepisów ustawy, zwoławszy Parów mianowanych przezeń od czasu ostatniego posiedzenia i Deputowanych, których Francja swoim wyborem zaszczycała; aby przysięgę przedemną złożyli; serce moje poleca mi wynurzyć im wyraz zuielnego moiego i niezachwianego poświęcenia dla kraju, i moiej afności do ich uczuć dla mnie i dla moiej rodziny. Od najwcześniejszej moiej młodości, uczyłem się Francję kochać, i poświęcać jej moje usługi. Wezwany do tronu jej życzeniem, i dla zabezpieczenia jej swobód, poświęciłem moje życie regularnemu utrzymaniu jej instytucji, i spokojnemu rozwinięciu jej dobrego bytu i wielkości. Nie ma próby, którejby się nie poddałem i którejby nie zniosłem, aby osiągnąć celu tak drogiego moiemu sercu. Mam nadzieję, że

OPATRZNOŚĆ dozwoli, aby za spółudziałem izb i narodową pomocą, zapewnionem było powodzenie tego ojczyznestego dzieła. Dzieci moje i wasze zbiorą z tego owoce; a jeśli Francja swobodna i szczęśliwa zachowa wdzięczne wspomnienie o wspólnych naszych usiłowaniach, wtedy wy i ja Panowie, będziemy w tem mieli najpiękniejszą i najstodszą nagrodę.» — Akademia napisów przyznała nagrodę 9,000 fr. za dzieło: »Historja ludów bretańskich w Galji na wyspach ang.» Drugą nagrodę otrzymał P. *A. de Monieil* za historję Francuzów rozmaitych stanów. — Od kilku dni trwa żywy bieg gońców, między *Paryżem* a *Londynem*; mówią, że artykuł umieszczony w gazecie *Czas*, stał się tego powodem. — Przed kilką dniami wybuchł pożar na górze w Królewskiej mennicy; wcześniej jednak płomień ugaszono. — W *Paryżu* ma zawiązać się Towarzystwo wzajemnego ubezpieczenia się od przypadków na kolejach żelaznych.

Hiszpanja. — Wiadomo, iż Infanta *Don Franciszek de Azis* podziękował za zaproszenie do dworu, w skutek tego cofnięto mu urlop; teraz utrzymują, że za namową Francji, Infanta otrzyma pozwolenie przybyć do *Madrytu*, dokąd i Jenerał *Narvaez* będzie przywołany, aby wspierać zabiegi Infanta. Niektórzy utrzymują, że Anglja opiekuje się iego bratem *Don Henrykiem*, którego chce połączyć z Królową *Isabellą*. — Jenerał Kapitan Galicji Jenerał *Wittalanga*, rozkazał gwałtem uprowadzić do Hiszpanji wszystkie statki portugalskie, iakie można było schwycić na rzece *Minhs*. Portugalia przeciw temu protestowała.

Niemcy. — Nad *Renem* już spijano wino tegorocznego zbioru, które ma być wyborne; a iak wino z roku 1811 nazwano winem z roku komety, tak terazniejsze zowią roku trzęsienia ziemi.

Szwecja. — Następcą tronu ozdrowiał w *Helsingborg* z choroby odry; a Xże *Dalarne*, który później na nią zachorował, wraca do zdrowia.

Włochy. — Ościec Sty oddalił z *Rzymu* wszystkich swoich krewnych, nawet tych, którzy ieszcze za *Grzegorza XVI* go wstąpili do służby.

Rozmaitości. — Jakto cywilizacja postępuje; w iednej z prowincjonalnych gazet niemieckich, było doniesienie stróża, który ulice zmiata, ażeby iego żonie nie kredytować, gdyż podobnych długów nie myśli zapłacić. — Mechanik *Faber* w Londynie wystawił automat (figurę naśladowującą człowieka), nad którym 25 lat pracował; ale też ten automat wymawia nie tylko litery, sylaby, słowa, całe wiersze, lecz śpiewa z podłożeniem słów, śmieje się, płacze, etc.; ięzyk tego automatu jest z gumy elastycznej, a iego usta poruszają się tak naturalnie, iż здаје się, iakby żyjący człowiek! — W czasie tarazniejszych upałów w *Paryżu*,

